

**REDAKCYJA**  
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7  
**TELEFONY**  
Centr. 335-01 do 65  
Sekretariat 335-60  
Dz. Miejski 318-97  
Śmiało i szcz. 345-17  
Red. nocny 335-66  
Pismo redaguje zespół

# DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK IX NR 294

CZWARTEK, 10 GRUDNIA 1953 R.

Cena 20 groszy

**ADMINISTRACJA**  
Gdańsk, ul. Gdynińska  
Koszyńców 11  
Dyrektor delegatury 335-59  
Sekretariat deleg. 314-33  
Ogłoszenia: Gdańsk, Targ  
Drzewny 3/7 335-60  
Pismo wydane INSTYTUJ  
PRASY „CZYTAJ”

## Zwołanie Sejmu na dzień 18 grudnia

**WARSZAWA (PAP).** Rada Państwa dnia 9 grudnia 1953 roku powzięła następującą uchwałę w sprawie zwołania Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej:  
„Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2) Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać III sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 18 grudnia 1953 r.”

## Odznaczenie A. J. Wyszyńskiego Orderem Lenina

**MOSKWA (PAP).** Agencja TASS donosi:  
W związku z 70 rocznicą urodzin pierwszego zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyńskiego i w uznaniu jego wybitnych zasług wobec państwa radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło go Orderem Lenina.

## Krytyczna sytuacja w Korei jest wynikiem zbrodniczej polityki USA

Pismo Czou En-lai'a do ONZ

**PEKIN (PAP).** Agencja Nowych Chin donosi, że minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai wystosował do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöld'a i do przewodniczącej Zgromadzenia Ogólnego NZ p. Widzaja Łakszmi Pandit pismo, w którym stwierdza m. in.:

1. Sytuacja w Korei wkraczała obecnie w stadium krytyczne. Akcja wyjaśniająca wśród jeńców była prowadzona przez stronę koreańsko-chińską zaledwie przez 7 dni. Od chwili, gdy akcja wyjaśniająca została już po raz piąty przerwana, upłynęło 20 dni. W związku z tym porozumienie w sprawie repatriacji jeńców, stanowiące część składową układu rozejmowego, zostało wyraźnie naruszone. Jednocześnie rozmowy wstępne w Panmunjonie w sprawie konferencji politycznej również natrafiły na poważne trudności i zwołanie konferencji politycznej jest umyślnie odwołane.
2. Tajne instrukcje znalezione przez hinduskie oddziały wartownicze przy agencji Ilymnanowskim Pak Ton Heku podczas przekazywania ich agentom Ilymnanowskim i kuomintangowskim nastanym przez amerykańskie władze wojskowe do obozu jenieckiego potwierdzają w całej pełni fakt, że agenci ci uprawiają terror i torpedują akcje wyjaśniające w celu zatrzymania przemocą w Korei południowej przeszło 20 tysięcy jeńców koreańskich i chińskich.

## Podniesiemy na wyższy poziom treść i kulturę pracy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

**WARSZAWA (PAP).** Dnia 8 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Wykonawczej Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, na którym podsumowano przebieg oraz osiągnięcia tegorocznego Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej oraz wytyczono dalsze zadania TPP-R.

Na posiedzenie przybyli: radca ambasady ZSRR w Warszawie D. Zaikin oraz przedstawiciel WOKS w Polsce I. Łukownikow. W czasie obrad wiceprzewodniczący ZG TPP-R Stefan Matuszewski wręczył wyróżniającym się działaczom honorowe odznaki TPP-R.

Sprawozdanie z przebiegu Miesiąca wygłosił sekretarz ZG TPP-R Zygmunt Garstecki. Imprezy Miesiąca — stwierdził mówca — przyczyniły się w poważnym stopniu do dalszego upowszechnienia wśród polskich mas pracujących wiedzy o życiu i twórczych osiągnięciach ludzi radzieckich, o pokojowej polityce ZSRR. W czasie trwania Miesiąca wygłoszono ponad 280 tysięcy odczytów, zorganizowano tysiące kermaszów, wystaw książki radzieckiej itp.

Poważnym osiągnięciem uzyskanym w okresie „Miesiąca” jest dalszy znaczny wzrost szeregow TPP-R. W tym okresie do TPP-R wstąpiło ponad 1200 tysięcy nowych członków.

Z kolei zgromadzeni wysłuchali referatu wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego Towarzystwa — Stefana Matuszewskiego pt. „Zadania Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w świetle uchwał IX Plenum”. Mówca wskazał, że obecnie główny wysiłek pracy propagandowo - uświadamiającej TPP-R musi zostać skierowany na wieś. Działalność Towarzystwa, zmierzająca do popularyzacji przodujących radzieckich metod uprawy i hodowli, winna pomóc mało i średniorolnym chłopom, spółdzielcom i pracownikom PGR w walce o wysokie plony, o rozwój hodowli.

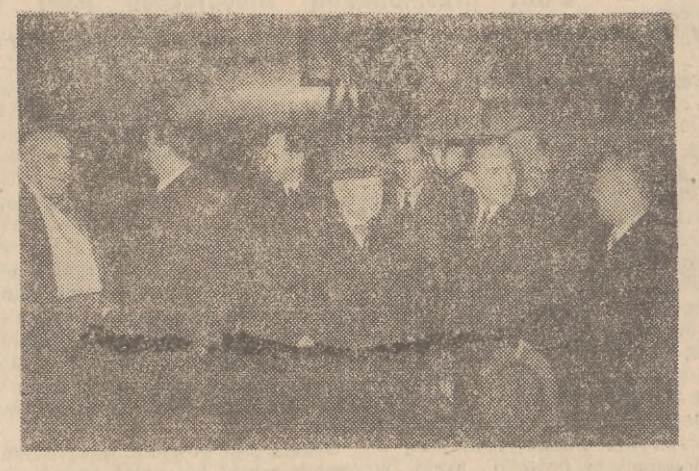
Poważnym zadaniem Towarzystwa jest wzmocnienie działalności w zakresie upowszechniania radzieckich metod pracy, stosowanych zarówno w przemyśle ciężkim, jak i w przemyśle lekkim. Obowiązkiem aktywów TPP-R jest również zaznajamianie pracowników naszego aparatu handlu z doświadczeniami handlu radzieckiego.

W najbliższym czasie należy wzmocnić również działalność Towarzystwa wśród młodzieży oraz wśród kobiet, tak pracujących za wodowo jak i gospodyń domowych.

Kończąc przemówienie wiceprzewodniczący ZG TPP-R stwierdził: „Musimy podnieść na wyższy poziom treść i kulturę naszej pracy propagandowej. Musimy bez frazesów, uproszczeń i ogólników przekazywać społeczeństwu wiedzę o twórczej drodze rozwojowej Kraju Rad. Wskazywać polskim masom pracującym, jak ludzie radziecy pokonują trudności budowlani i budują potęgę i dobrobyt swej wspaniałej ojczyzny”.

Po ożywionej dyskusji, jaka wzięła się nad referatem, zgromadzeni postanowili przyjąć referat wiceprzewodniczącego ZG TPP-R, jako wytyczną dalszej działalności Towarzystwa.

## Z pobytu deputowanych francuskich w Polsce



Przyjazd na lotnisko Okęcie w Warszawie grupy deputowanych francuskich z b. premierem Daladierem na czele. — fot. Zygm. Wdowiński

**KRAKÓW (PAP).** Deputowani francuscy, którzy w dniu 8 bm. w godzinach wieczornych przybyli do Krakowa, zwiedzili dnia

9 bm. Kraków oraz miasto i kominat Nową Hutę. W godzinach popołudniowych 8 bm. goście odjechali do Warszawy.

## Układ francusko-radziecki — gwarancją bezpieczeństwa i niezawisłości Francji

Artykuł „Komsomolskiej Prawdy” w rocznicę układu

**MOSKWA (PAP).** Dziennik „Komsomolska Prawda” zamieszcza artykuł J. Catala, poświęcony przypadającej 10 grudnia w dziesiątej rocznicy zawarcia układu francusko - radzieckiego o sojuszu i pomocy wzajemnej.

Układ francusko - radziecki — stwierdza autor — zrodził się jako wyraz niezłomnej woli narodu. Naród francuski uważał ten układ za rękojmię swego bezpieczeństwa, niezawisłości, rozkwitu i pokoju, widział w nim rękojmię bezpieczeństwa dlatego, że trzy najazdy niemieckie w ciągu 70 lat dowiodły, że tylko sojusz z wielkim mocarstwem wschodnim może uchronić Francję przed nową agresją niemiecką. Widział w nim rękojmię niezawisłości, ponieważ wiedział, że Związek Radziecki nigdy nie czynił zamachów na suwerenność narodową Francji i że Francja — sojusznik Rosji, zawsze była silną Francją, widział w nim rękojmię rozkwitu, ponieważ szeroka wymiana handlowa między ZSRR a Francją przyczyniła się do odrodzenia gospodarki francuskiej. Widział w nim rękojmię pokoju, ponieważ przyjazne stosunki między Francją i ZSRR doprowadziłyby do umocnienia współpracy między wielkimi mocarstwami.

Powoli francuscy politycy burżuazyjni — stwierdza w zakończeniu dziennik — dochodzą do tego, że naród francuski już dawno doskonale sobie uświadomił: układ francusko - radziecki — to najtrwalsza gwarancja bezpieczeństwa i niezawisłości Francji.

## Pogrzeb Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego

**WARSZAWA (PAP).** W dniu 9 bm. na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach odbył się pogrzeb jednego z najwybitniejszych współczesnych poetów polskich — Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.

W konducie pogrzebowym obok rodziny wybitnego poety kryli: minister kultury i sztuki — Włodzimierz Sokorski, prezes Zw. Literatów Polskich — Leon Kruczkowski, najwybitniejsi polscy literaci m. in.: Władysław Broniewski i Julian Tuwim oraz przedstawiciele młodzieży i bardzo licznie przybyli mieszkańcy stolicy.

## Wymiana handlowa między Polską a Finlandią

**WARSZAWA (PAP).** W dniu 8 grudnia 1953 r. podpisany został w Warszawie protokół, regulujący wymianę handlową między Polską i Finlandią w roku 1954.

W ramach tego protokołu Finlandia dostarczy Polsce takie towary jak: celuloza, włókno sztuczne, ruda żelazna, wyroby przemysłu maszynowego, chemikalia, różne papiery i inne — w zamian Polska dostarczy Finlandii węgla, maszyn i urządzenia, wyroby włókiennicze, wyroby przemysłu mineralnego i chemicznego.

## Plenum Zgromadzenia ONZ uchwaliło nowe oszczercze rezolucje

**NOWY JORK (PAP).** W dniu 7 grudnia odbyło się posiedzenie plenarne Zgromadzenia Ogólnego NZ, na którym większość głosów zatwierdził projekt rezolucji Komisji do Spraw Społecznych, Kulturalnych i Humanitarnych, dotyczący tzw. dowodów istnienia pracy przymusowej.

Delegat ZSRR G. F. Saksin oświadczył, że delegacja ZSRR będzie głosowała przeciwko tej rezolucji. Podkreślił on, że projekt rezolucji złożony został przez delegację amerykańską w celach oszczerczych. Cała sprawa pracy przymusowej oparta jest na fałszu i oszczerstwach wymierzonych przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, co zostało niekiedy udowodnione w przemówieniach wielu delegatów podczas dyskusji w komisji.

Również delegacja Polski, Czechosłowacji, Ukrainy, SRR i Białoruskiej SRR protestowały przeciwko projektowi rezolucji komisji.

Na tym samym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego odbyło się głosowanie nad projektem rezolucji Komisji do Spraw Społecznych, Kulturalnych i Humanitarnych, noszącym obłudną nazwę „Środków zmierzających do pokojowego uregulowania problemu jeńców wojennych”.

Przed głosowaniem przemawiał delegat ZSRR S. K. Carapkin. Podkreślił on, że cała sprawa jeńców wojennych w postaci przedstawionej przez delegację amerykańską jest oparta na fałszu i oszczerstwie. Wiadomo powszechnie, że repatriacja jeńców wojennych ze Związku Radzieckiego zakończona została przed trzema laty. Mimo to pod presją delegacji amerykańskiej utworzona została nielegalnie tzw. „komisja do spraw jeńców”, która, operując fałszywymi i nie sprawdzonymi danymi, stała się narzędziem oszczerczej propagandy reakcyjnych obci Stanów Zjednoczonych.

Pod presją delegacji amerykańskiej rezolucja zalecająca kontynuowanie działalności nielegalnej „komisji do spraw jeńców” została przez Zgromadzenie Ogólne uchwalona większością głosów.

## Nasz komentarz

### Co pomija komunikat z Bermudów

Korespondent amerykańskiej agencji „United Press”, Edward Korry, wyraźnie rozczarowany i zirytowany, w następujący sposób charakteryzuje komunikat oficjalny, ogłoszony po zakończeniu konferencji 3 mocarstw zachodnich na Wyspach Bermudzkich: „Komunikat nie przynosił niespodzianek, nowych idei, ani nawet nowych sformułowań”.

Mister Korry ma rację. Komunikat z konferencji bermudzkiej bije wszystkie rekordy pustki i zakłamania, osiągnięte w dotychczas znanych komunikatach ze spotkań polityków i dyplomatów burżuazyjnych. Komunikat ten — prócz garski wyświechtanych frazesów i deklamacji o rzekomej „jedności celów”, o „wolności” itd. (oczywiście, wolności dla imperialistów) i oprócz dobrze znanej reklamy paktu atlantyckiego — nie zawiera ani jednego jasnego sformułowania. Jak donosi korespondent Reutera, „jedyna konkretna decyzja” — jest zgoda na „rychłe spotkanie” trzech ministrów spraw zagranicznych z radzieckim ministrem Mołotowem.

Najbardziej rzuca się w oczy to, co w tym dokumencie zostało pominięte. Inaczej mówiąc — najbardziej istotny jest fakt, że uczestnicy spotkania na Bermudach nie byli w stanie uzgodnić swych stanowisk niemal w żadnej z kluczowych spraw polityki międzynarodowej i wobec tego musieli sprawy te pominąć w swym komunikacie.

W dokumencie tym nie ma np. w ogóle słowa: Chiny. Czy oznacza to, że na Bermudach o Chinach nie było mowy? Bynajmniej. Nikt chyba nie przypuszcza, by panowie Eisenhower, Churchill i „chory” Laniel oraz ich ministrowie spraw zagranicznych byli tak naiwni i wyobraźni sobie, że możliwe jest uregulowanie zagadnień Dalekiego Wschodu bez udziału Chin Ludowych. Lecz skoro wynikiły między nimi daleko idące różnice zdań na ten temat, musieli oni sprawę Chin pominąć milczeniem w swym kołowym komunikacie, podobnie, jak milczeniem pominieli — z podobnych powodów — sprawę Środkowego Wschodu. Przynaśnie ten stan rzeczy w ogólny sposób komentarz amerykańskiej agencji „Associated Press”, Artur Gavshon, który pisze:

„Nie ma również dowodów na to, o ile istniejące nieporozumienia co do takich spraw, jak stosunki z komunistycznymi Chinami lub zabieg anglo - egipski, zostały zmniejszone”.

W komunikacie bermudzkim nie mówi się również o najbliższych losach tzw. „armii europejskiej”. Jest tam tylko zagadkowe i wyraźnie niedokończony zdanie: „Francuski minister spraw zagranicznych (Bidault) przedstawił problemy, wobec których stoi jego rząd w związku z europejską wspólnotą obronną (urzędowa nazwa „armii europejskiej”). Jak to są „problemy?” Komunikat woł o tym nie wspominać. Dlaczego głos na ten temat zabierał

## Polsko-bułgarska wymiana kulturalna

**WARSZAWA (PAP).** W dniach od 3 do 8 bm. obradowała w Warszawie polsko - bułgarska komisja mieszana dla opracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej na r. 1954.

Plan wymiany kulturalnej między obu krajami został podpisany dnia 8 bm.

Ze strony polskiej plan podpisał: H. Golański — wiceminister szkolnictwa wyższego PRL.

Ze strony bułgarskiej plan podpisał: Peter Wutow — przewodniczący Bułgarskiego Komitetu Łączności Kulturalnej z Zagranicą.

## Wymiana kulturalna

W dniach od 3 do 8 bm. obradowała w Warszawie polsko - bułgarska komisja mieszana dla opracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej na r. 1954.

Plan wymiany kulturalnej między obu krajami został podpisany dnia 8 bm.

Ze strony polskiej plan podpisał: H. Golański — wiceminister szkolnictwa wyższego PRL.

Ze strony bułgarskiej plan podpisał: Peter Wutow — przewodniczący Bułgarskiego Komitetu Łączności Kulturalnej z Zagranicą.

## Wymiana kulturalna

W dniach od 3 do 8 bm. obradowała w Warszawie polsko - bułgarska komisja mieszana dla opracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej na r. 1954.

Plan wymiany kulturalnej między obu krajami został podpisany dnia 8 bm.

Ze strony polskiej plan podpisał: H. Golański — wiceminister szkolnictwa wyższego PRL.

Ze strony bułgarskiej plan podpisał: Peter Wutow — przewodniczący Bułgarskiego Komitetu Łączności Kulturalnej z Zagranicą.

## Wymiana kulturalna

W dniach od 3 do 8 bm. obradowała w Warszawie polsko - bułgarska komisja mieszana dla opracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej na r. 1954.

Plan wymiany kulturalnej między obu krajami został podpisany dnia 8 bm.

Ze strony polskiej plan podpisał: H. Golański — wiceminister szkolnictwa wyższego PRL.

Ze strony bułgarskiej plan podpisał: Peter Wutow — przewodniczący Bułgarskiego Komitetu Łączności Kulturalnej z Zagranicą.

## Wymiana kulturalna

W dniach od 3 do 8 bm. obradowała w Warszawie polsko - bułgarska komisja mieszana dla opracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej na r. 1954.

Plan wymiany kulturalnej między obu krajami został podpisany dnia 8 bm.

Ze strony polskiej plan podpisał: H. Golański — wiceminister szkolnictwa wyższego PRL.

Ze strony bułgarskiej plan podpisał: Peter Wutow — przewodniczący Bułgarskiego Komitetu Łączności Kulturalnej z Zagranicą.

## Bezrobocie we Francji

**PARYŻ (PAP).** Według oficjalnych danych — jak stwierdza „Combat” — liczba bezrobotnych zarejestrowanych w ministerstwie pracy i otrzymujących zasiłek na dzień 15 listopada wynosiła 55.900 osób. Jednakże w rzeczywistości liczba całkowite bezrobotnych we Francji stanowi 200 tysięcy ludzi.

## Wieczór kopernikowski w Nowym Jorku

**NOWY JORK (PAP).** 4 grudnia odbył się w Nowym Jorku wieczór kopernikowski, zorganizowany przez koło polonistów uniwersytetu Columbia. W uroczystości wzięło udział około 800 osób.

Wśród publiczności znajdowali się pracownicy placówek PRL w Nowym Jorku i członkowie delegacji polskiej na VIII sesję ONZ z wiceministrem Naszkowskim na czele.

Przemówienie na temat Renesansu polskiego i Kopernika wygłosił profesor polonistyki uniwersytetu Columbia Manfred Kridl.

G. J.



# Podwyższanie stopy życiowej społeczeństwa jest nierozzerwalnie związane z podnoszeniem jego poziomu kulturalnego

Skrót przemówienia w. ce prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, wygłoszonego w dniu 8 bm. na krajowej naradzie ZZNP

**Z**ABIERAJĄC głos dla powłania was, chciałbym na wstępie podkreślić wielką wagę tej narady.

Doniosłość tej narady płynie z tego, że odbywa się ona w okresie, gdy IX Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej postawiło przed całym społeczeństwem polskim zadania ogromne, których realizacja, to znaczy ofensywa zmierzająca do szybszego podniesienia stopy życiowej najszerszych mas, musi być rezultatem wzmoczonego i jak najlepiej zorganizowanego wysiłku całego narodu.

Doniosłość tej narady wypływa z niezwykle ważnej roli, jaką w budownictwie nowego życia, w kształtowaniu nowego człowieka, w walce o poziom umysłowy i o bliźnie duchowe młodego pokolenia spełnia nauczycielstwo polskie, z roli, którą spełnia nauczycielstwo w całości kształcenia walki klasowej, która toczy się w naszym kraju. Tak więc niezwykle ważnym jest dobrane przedmiotowe tezy przedjazdowe Partii na język konkretnych zadań nauczycielstwa polskiego.

Chodzi bowiem o sprawę niezwykle ważną, chodzi o wzmocnienie roli i podwyższenie jakości życia; o ideową wartość pracy nauczyciela w szkole, a co za tym idzie i nierozdzielnie z tym wiąże, o mocniejsze oddziaływanie nauczyciela na środowisko, w którym pracuje.

**T**RZEBA sobie powiedzieć, że nie może być mowy o podwyższeniu stopy życiowej najszerszych mas bez stałego podwyższenia poziomu kulturalnego mas, bez niezwykle ostrej walki o świadomość i postawę ludzi, którzy swoim wzniosłym, dzięki tej postawie i świadomości, wy siłkiem realizują nasze ogólne na rowide plany.

Ileż tu wielkich zadań dla nauczyciela w szkole, dla nauczyciela w jego środowisku.

Trzeba sobie także powiedzieć, że w samym pojęciu podwyższenia stopy życiowej mieści się organicznie także wzrost poziomu kulturalnego, wzrost produkcji — nie tylko artykułów powszechnego użytku, produkcji rolniczej, o której dziś na bazie rozwinięcia przemysłowienia będziemy nieustępliwie walczyć, ale także wzrost produkcji dóbr kulturalnych, polepszenie ich jakości, wzrost konsumpcji tych dóbr, tzn. zwiększenie zasięgu naszego oddziaływania kulturalnego, wzrost czytelnictwa, oświaty, pogłębienie naszej pracy wychowawczej i pedagogicznej.

Jakże kluczowa jest tu znów rola nauczyciela!

Trzeba sobie także powiedzieć, jeżeli mówimy o odcinku, na którym będzie skoncentrowana duża część ogólnonarodowego wysiłku, miłanowicie o sprawie podniesienia produkcji rolniczej, że nie ma mowy o podwyższeniu produkcji rolniczej bez walki o podniesienie poziomu kultury na wsi, i to kultury zarówno w sensie zwiększenia poziomu wiedzy agrotechnicznej, jak i nieodłącznie z tym związanej, rozświetlonej sprawy pobudzenia ogólnych zainteresowań kulturalnych, zwiększenia głodu kulturalnego i umiejętności zaspokojenia tego głodu, podniesienia kultury.

I tutaj na odcinku wiejskim ogromna jest w zakresie realizacji tezy IX Plenum rola nauczyciela. Można by powiedzieć, że na wsi wobec szczupłości naszego ak-

tywu kulturalnego wyrasta ta rola, jeżeli chodzi o walkę o podniesienie kultury, nieodłącznie związanej z walką o podniesienie produkcji rolniczej, do roli decydującej. Ileż więc wypływa z tego, wynikających z tej przedjazdowych — dla nauczyciela, dla nauczyciela w mieście i na wsi, zadań streszczających się w tym, aby ze szkoły nauczyciel miał uczynić dzięki pogłębieniu swej wiedzy fachowej, swych umiejętności pedagogicznych, swej pasji ideowej — kuźnię socjalizmu, kształcąca młode pokolenie i oddziaływająca na całe środowisko.

Szkola jest bowiem w ogólnym tronie walki klasowej, która się toczy w całym kraju, odcinkiem niezwykle ważnym, niezwykle czułym.

Toczy się walka najzaciętsza, walka o ukształtowanie młodego pokolenia Polski Ludowej. Wiemy że szkoła jest od początku powstania Polski Ludowej pod nęstychem ostrym obstrzałem wroga klasowego. Wszelkimi dostępnymi mu środkami stara się sączyć swoją zatrutą ideologią wstecznicztwa we wszelkich postaciach oporu przeciwko temu, co nowe, socjalistyczne.

Zadaniem naszym na odcinku szkoły jest więc przede wszystkim uchronienie sere i mózgow chłopców i dziewcząt przed zatrutymi wpływami ideologii wroga, a równocześnie ukształtowanie ich w myśl naszej ideologii socjalistycznej, humanistycznej.

To zadanie spoczywa przede wszystkim na nauczycielu i nie ma sprawy ważniejszej, donioślejszej, istotniejszej w pracy nauczyciela, jak kształtowanie umysłów i uczuć młodego pokolenia, wychowanie go na bojowników socjalizmu i pokoju.

Nauka i wychowanie młodego pokolenia Polski Ludowej wymaga ogromnej subtilności i umiłowania pracy nauczyciela.

**Z**DAJEMY sobie sprawę, że nie wszystko na odcinku szkół i wychowania jest takie, jakie być powinno, od szeregu miesięcy toczy się u nas, w szczególności wśród nauczycielstwa, interesująca dyskusja na temat metod wychowawczych w naszym szkolnictwie. Uwypukliła ona — i to jest jej zaletą — szereg braków i niedomagań na terenie naszej szkoły. Są to braki i niedomagania bardzo istotne, albowiem na tym odcinku walki klasowej groźna jest każda szczelina, przez którą niezłownie będzie próbował przenikać wróg, usiłujący się spustoszenie w nieudopornionych umysłach młodego pokolenia.

Przeprowadziliśmy już w ciągu 10 lat w szkołach naszych ogromną robotę, oczyściliśmy programy i treści nienaukowych, wstecznych, antyhumanistycznych, nalciałoci epoki upadku burżuazji.

Równocześnie oczyściliśmy wspaniałe dorobek kultury polskiej od śmiecia, którym próbowała ją przysypać burżuazja i szlachetystyka. I ten wspaniały dorobek kultury minionych pokoleń wzięliśmy pod swoją opiekę, żeby przekazać naszej młodzieży wraz z nowym pięknym, twórczym, bogatym dorobkiem naszego okresu, dorobkiem socjalistycznego budownictwa, dorobkiem walki o rozkwit i siłę naszej ojczyzny.

Nie wszędzie potrafiliśmy dotąd wypełnić rzeczywisty program nauczania, który postawiła przed nami Polska Ludowa. A ten pro-

gram wymaga od nas, żeby młodzież pojęła przede wszystkim całą niezwykłą potęgę naszej ideologii, żeby zrozumiała jej piękno, jej poryjawą wielkość. By zarazem nauczyła się gardzić ohydą, nikczemnością, obrzydliwością kapitalistycznego, burżuazyjnego, imperialistycznego, wrogiego człowiekowi — systemu, żeby nauczyła się wchłaniać piękno prawdziwej kultury i odczuwać to piękno z głębi sere.

Dlatego myli się każdy, kto sądzi, że rzecz polega na nauczaniu tej młodzieży pewnej ilości formułek, utartych zwrotów i sloganów. Musimy zrozumieć, że najszlachetniejsza nawet myśl naukowa, jeżeli nie stała się własnością ucznia poprzez jej zrozumienie, ale jest „wykuca”, nie daje mu nic prócz balastu, który przy najbliższej okazji potrafi zrzucić, nie ubraja go do walki z wrogiem ideologicznym, nie stwarza poczucia, że mierzyć z tymi, którzy mu podsuwają zatrute wsteczne poglądy i myśli. Uczeń, który nie pojął piękna dobrych ksiąg, który nie potrafi się wzruszać Zeromskim, Mickiewiczem, Słowackim, który nie został urzeczony sprawą bohaterów „Młodej Gwardii”, ani nie przeżył „Pamiętki z Celu loży”, taki uczeń będzie się poddawał naciskowi burżuazyjnej szmery, jak „Tredowata”, a poprzez literaturę spod ławki będzie się poddawał naciskowi obcego i wrogiego świata.

**W**Y nauczyciele, kształtujecie najczulszy i najdelikatniejszy instrument: intelekt i uczucia młodego pokolenia Polski Ludowej. To jest wasze naczelné zadanie i musicie mu poświęcić swój cały zapał, swoją wiedzę, swoją miłość człowieka. Jesteście uzbrojeni w najpotężniejszą i najpiękniejszą ideologię, ideologię socjalizmu, ideologię przenikniętą na wskroś humanizmem, umiłowaniem człowieka, umiłowaniem sztuki, kultury, tradycji, piękna, ideologię miłości własnego kraju i miłości wszystkich ludów świata, ideologię, która łączy patriotyzm z internacjonalizmem, umiłowaniem zarówno kultury własnej jak i ogólnoludzkiej, ideolo-

gię postępu, z której wykwit najbardziej szlachetny i masowy ruch obrony pokoju, dziś realizowany, bo oparty o siłę Związku Radzieckiego i całego obozu pokoju. Dlatego macie przed sobą zadanie najbardziej wdzyczne, bo nauczacie prawdy, piękna i miłości, gdy tam w świecie kapitalizmu i wojny uczy się kłamstwa, nienawiści i pogardy do człowieka, wyrabia się w młodzieży kult pięści, rasizm, nacjonalizm i szowinizm. I to, że jeste-

ście rzecznikami słusznej i dobrej sprawy, ułatwia wam zadanie, ale zarazem czyni je jeszcze bardziej odpowiedzialnym, bo wróg nie cofa się przed żadną nikczemnością, nie przeoczy żadnej okazji.

Niewątpliwie ta problematyka powinna być przedmiotem poważnych rozważań szerokiej kół nauczycielstwa — jako postawione przez IX Plenum zadania walki o podwyższenie jakości i wartości naszej pracy na wszystkich odcinkach.

**T**RZEBA pamiętać, że tylko do bry nauczyciel, mający dobre wyniki nauczania i wychowania, tylko dobry pedagog może być dobrym działaczem społecznym, dobrym agitatorem socjalnym poza szkołą, dobrym doradcą starszych. Tylko dobrze pracująca szkoła, rozbudzająca w młodzieży zainteresowania i pasję poznawczą, może być ośrodkiem promieniowania na środowisko starszych, na wieś, gminę, czy gromadę.

A jeżeli tak wielkie zadania społeczne, pozaszkolne spoczywają na nauczycielu, to tym mocniej bić się musimy o należyty poziom nauczyciela, przede wszystkim jako wychowawcy młodzieży. Tylko jako dobry wychowawca młodzieży, jako dobry pedagog, będzie on dobrym przyjacielem rodziców, zjedna sobie ich zaufanie, będzie umiał znaleźć wspólny z nimi język troski o wychowanie młodego pokolenia, troski o wszystkie inne sprawy danego środowiska.

W parze z walką o podwyższenie jakości pracy w szkole iść mu się dalsze zwiększenie opieki ze strony ogniw terenowych, ze strony ogniw aparatu oświatowego, a także aparatu partyjnego, dalsze zwiększenie uwagi poświęconej o cenie pracy nauczyciela nie tylko we wszystkich aktach poza szkołą, ale o cenie pracy nauczyciela przede wszystkim w szkole, o cenie pracy z młodzieżą, o cenie wyników nauczania i wychowania.

W parze z tym iść musi większa pomoc okazywana ze strony wszystkich czynników nauczycielowi jako odpowiedzialnemu przede wszystkim za wychowanie młodzieży, za szkołę, za ideowy i naukowy poziom szkoły.

Składam wam zebrany, imieniem Rządu, życzenia, aby i ta rada przyczyniła się w jak największym stopniu do uświadomienia i sprecyzowania zadań, jakie szkoła i nauczycielowi, czołowemu oddziałowi rewolucji kulturalnej, stawia Polska Ludowa w swej walce o materialny i duchowy wzrost naszego narodu, w swej walce o socjalizm. (Długotrwałe oklaski.)

## Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej odrzuca i potępia oszczerczą rezolucję ONZ

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje:

W Phenianie opublikowano oświadczenie ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, Nam Ira. Oświadczenie stwierdza:

Dnia 3 bm. VIII sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ pod dyktando rządu Stanów Zjednoczonych bezprawnie uchwaliła rezolucję w sprawie tzw. „bestialstw” dokonanych rzekomo przez Koreańską Armię Ludową i chińskich ochotników ludowych.

Z polecenia rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej kategorięcznie odrzuca i potępia tę rezolucję Zgromadzenia Ogólnego jako opartą całkowicie na kłamstwach, jako bezprawną, sfałszykowaną w celach oszczerczych przez amerykańskie koła rządzące, które nie chcą pokojowego rozwiązania sprawy koreańskiej.

Rezolucja ONZ jest niesprawiedliwa, oszczerza i prowokacyjna. Świadczy o tym przekonywający fakt, że do dyskusji nad tą rezolucją nie dopuszczono przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej, że jest ona oparta na jednostronnych, kłamliwych twierdzeniach amerykańskich kół rządzących — operatorów narodu koreańskiego, oraz że kraje broniące pokoju i demokracji ze Związkiem Radzieckim na czele zdecydowanie wystą-

piły przeciwko tej rezolucji, a przedstawiciele wielu krajów azjatyckich i arabskich nie poparli jej.

W dalszym ciągu oświadczenia min. Nam Ira omawia stan faktyczny sprawy oraz motywy oszczerstwa amerykańskiego.

## W lutym - VI Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej

SOFIA (PAP). Dziennik „Robotniczo-Dzielo” opublikował komunikat KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej o zwołaniu na dzień 25 lutego 1954 r. VI Zjazdu BPK z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej — wygłosi sekretarz generalny KC BPK, Wytko Czerwenkow.
- 2) Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej — złożony przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej, Jordan Katrandziłow.
- 3) Zmiany w statucie Bułgarskiej Partii Komunistycznej — referuje sekretarz KC BPK, Teodor Żiwkow.
- 4) Wybory centralnych organów Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

## Roz.żanie parlamentu fińskiego

HELSINKI (PAP). W dniu 8 grudnia odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Państwa, na którym prezydent republiki Paaskivi postanowił rozwiązać sejm i wyznaczyć nowe wybory na 7 i 8 marca 1954 roku. Kadencja obecnego sejmiku fińskiego upływa w czerwcu 1954 roku.

## Tezy IX Plenum — to wielki program rozwoju rolnictwa

# To, co zrobimy dla podniesienia produkcji rolnej, zadecyduje o podniesieniu stopy życiowej w mieście i na wsi

### ANDRZEJ TOCZEK prezes Woj. Komitetu Wykonawczego ZSL, poseł na Sejm PRL

na, gdyż niedostateczne były wysiłki, czynione w tym kierunku, gdyż wystąpiły rozmaite wypadki w realizacji polityki Partii i Rządu na wsi.

### Walcie o ludową praworządność

Naszym czołowym zadaniem jest walka o wykorzystanie wszelkich rezerw, które można uruchomić w podnoszeniu produkcji rolniczej. Te rezerwy można wykorzystać przez zorganizowanie szerokiej inicjatywy społecznej mas chłopskich, wykorzystanie i upowszechnienie doświadczeń produjących rolników i hodowców — młynarzy, racjonalizatorów, przez usprawnienie i ulepszenie pracy różnych instytucji, przede wszystkim jednak gminnych rad narodowych i gminnych spółdzielni.

Nie możemy jednak ani na chwilę zapominać, że wróg klasowy — w czasie gdy państwo środki na pomoc dla indywidualnych gospodarstw chłopskich — będzie usiłował je przechwyć, a jeżeli to mu się nie uda, to przynajmniej przeszkodzić w ich należytych wykorzystaniu. Trzeba pilnować, aby kulacy nie podważali produkcji, aby utrzymywali na właściwym poziomie gospodarke. Nie można tolerować przechwytywania przez nich pomocy GOM-ów i sabotażowania dekreto-ów o pomocy sąsiedzkiej.

Zwalczając nieubłaganie wszelkie przejawy nadużycia władzy i łamania zasad praworządności ludowej, winniśmy wyjaśniać pracującym chłopom, że zaniebdywanie wykonywania obowiązków wobec państwa, to także naruszanie naszej praworządności. Nasz wsołudział w przenoszeniu

### Na błędach trzeba się uczyć

Plenarne zebrania Powiatowych Komitetów Wykonawczych ZSL, które odbyły się w naszym województwie, wykazały, że wielu naszych działaczy błędnie rozumowało, iż walka o rozwój spółdzielczości produkcyjnej zwalnia nas od obowiązku troski o rozwój produkcji rolnej gospodarstw indywidualnych.

IX Plenum KC PZPR stawia zadanie pełnego uruchomienia wszelkich rezerw, tkwiących w indywidualnych gospodarstwach. Nie można zapominać, że chłop mający i średniorolny, którzy dzięki zwiększonemu kredytowi, ułatwieniom w nabywaniu materiałów budowlanych, pomocy w maszynach i nawozach podniosą rentowność swych gospodarstw, nie tylko sami będą zamożniejsi, ale zarazem wzbogacą tym swolch braci robotników.

W ślad za wszechstronnie zwiększoną pomocą dla wsi powinna iść kontrola właściwego wykonania słusznych zafżeń i wytycznych naszego Rządu. Radni ZSL-owcy, członkowie komisji i rad, spółdzielcy i aktywiści ZSCh oraz komitety wykonawcze ZSL powinni walczyć o sprawie dliwość, o porządek na swoim terenie, mieć gospodarskie oko i sumienny stosunek do powierzonych sobie pracy.

na wieś doniosłych uchwał IX Plenum powinniśmy jak najściślej powiązać z walką o wykonanie do końca tegorocznego planu skupu zboża i wszystkich innych obowiązkowych dostaw.

### Nasz wkład w budowę dobrobytu

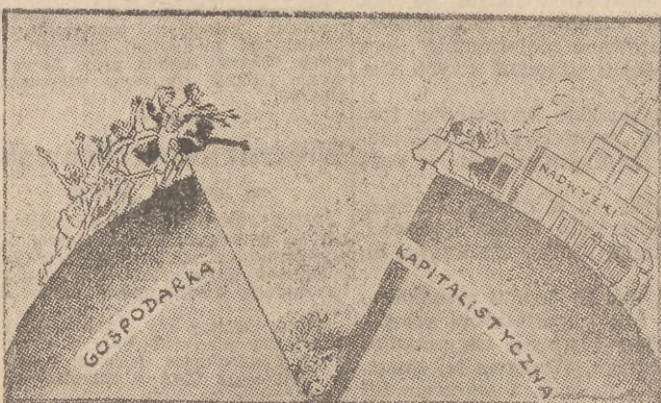
Wypowiedzi dyskutantów na wszystkich niemal plenach PKW ZSL w naszym województwie były nacechowane głęboką troską o to, aby podnieść wydajność pól. Członek ZSL Klajna na plenum w Lęborku mówił:

„Aby doprowadzić do należytej produkcji w rolnictwie, musimy my — jako aktywni — długo i cierpliwie tłumaczyć chłopom, że leży to w ich własnym interesie. W naszej gromadzie, przez kilka lat po wyzwoleniu, tłumaczyliśmy rolnikom konieczność dokonywania podorywek, do których gospodarze nie mieli przekonania. Jednak udało nam się ich przekonać i nawet ci nieufni, — którzy corocznie obserwowali wzrost wydajności w mojej gospodarce, porównując ją z wydajnością swoich gospodarstw — doszli do przekonania, że podorywki się opłacają. Dlatego dzisiaj nie ma u nas takiego chłopaka, który by nie dokonywał podorywek”.

W obliczu nowych zadań musimy powiązać naszą pracę polityczną z walką o wzrost produkcji rolnej, musimy ożywić i podnieść na wyższy poziom pracę naszych kół gromadzkie.

To, co zrobimy dla podniesienia produkcji bezpośrednio w gromadach i spółdzielniach produkcyjnych, będzie miało decydujące znaczenie dla wartości naszego wkładu w walkę o polepszenie warunków życia ludności miast i wsi.

## Satyra polityczna



Stale pogłębia się przepaść między dobrze odżywionymi a głodnymi (ze sprawozdania ONZ). (Daily Worker)



### Odczyt w »Pagedzie«

Miejski Komitet Frontu Na rodowego w Gdyni zaprasza społeczeństwo gdyńskie na odczyt, który odbędzie się dziś 10 bm. o godz. 18 w świetlicy Państwowej Centrali Drzewnej („Pageda”), róg ul. Abrahama i 22 Lipca.

Referat na temat „Nasze zadania w wojnie o szynę podniesienia w stopie żywej mas pracujących” wygłosi poseł Czesław Wycech.

### Przed naradą konsumentów z pracownikami zakładów zbiorowego żywienia

## A teraz mówią konsumenci

Z Inicjatywy naszego pisma w Domu Drukarza w Gdańsku w dniu 19 bm. odbyło się spotkanie konsumentów z pracownikami zakładów zbiorowego żywienia Gdańska i Sopotu. Każdy z mieszkańców Wybrzeża, który korzysta z usług tych zakładów, zdaje sobie doskonale sprawę, jak ważnym problemem w jego codziennym życiu jest sprawa żywienia zbiorowego.

Każdy z klientów uspołecznionych placówek gastronomicznych codziennie odczuwa jeszcze na własnej skórze różne niedomagania i braki, istniejące w tych za-

kładach; a kiedy jest lepiej obsłużony — cieszy się z ich sukcesów. Nic dziwnego więc, że narada — spotkanie wzbudziła duże zainteresowanie wśród mieszkańców trójmiasta, którzy w specjalnych ankietach, jakie otrzymują w restauracjach, jadłodajniach i w barach mlecznych, wypowiadają swe uwagi na temat jakości otrzymywanych posiłków ich asortymentu, estetyki i czystości zakładu oraz kultury jego obsługi.



W powodzi ankiet zdarzają się — i to dość często — wypowiedzi wprost nowatorskie, które sugerują załozce poczynienie odpowiednich usprawnień, jak się to dzieje w kawiarni „Akademickiej” we Wrzeszczu.

Tak czy owak wypowiedzi konsumentów pozwalają przypusz-

### Ten zakład dobrze praruje

Na szczęście w trójmieście są i lokale, cieszące się uznaniem konsumentów. Jednym z nich jest lokal „Pod gołkami trójmiasta”. Ob. M. daje temu wyraz w ankiecie, wyrażając radość ze smacznego posiłku (zupa z podróbek bardzo smaczna, cielęcina z jarzami również bez zastrzeżeń). Jeśli chodzi o obsługę, kelnerka nr 611 jest bez zarzutu, jak również estetyka i czystość wnętrza.

W powodzi ankiet zdarzają się — i to dość często — wypowiedzi wprost nowatorskie, które sugerują załozce poczynienie odpowiednich usprawnień, jak się to dzieje w kawiarni „Akademickiej” we Wrzeszczu.

Tak czy owak wypowiedzi konsumentów pozwalają przypusz-

## MIGAWKI Wybrzeża

### Poczekalnia bez hoteli

Oczekiwanie bywa nużące, zwłazsza wówczas, gdy nie ma gdzie usiąść, jak np. w poczekalni kina „Leningrad” w Gdańsku.

Dziwnie nam się wydaje i niezrozumiale, że dotychczas dyrekcja



OZK nie pomyślała o umieszczeniu hoteli i krzeseł w poczekalniach na dole i na górze.

Oczekujący na wejście na salę ludzie opierają się o ściany i filary. Nic dziwnego, że są one już przybrudzone. Trzeba by o tym jak najprędzej pomyśleć. (h)

### I kogo tu winić?

— Czy mogę otrzymać czarny jedwab? (Nici)?  
— Niestety, nie mamy.

### »Uśmiech się opłaca«

Pod tym tytułem zespół warszawskiego „Artosu” organizuje w piątek, 11 bm. o godz. 19 w sali Okr. Klubu TPP-R we Wrzeszczu przy ul. Kłiewskiego 15 wieczór humoru, piosenki i muzyki.

Wystąpią: zespół akordeonistów Wł. Bieżana, „czwórka” warszawska oraz Z. Grabińska i R. Zajackowski.

W programie muzyka St. Mniuszki, A. Nowikowa, Wł. Szpilmana, teksty St. Grodzieńskiej, J. Minkiewicza i in.

Przedsprzedaż biletów w cenie od 3 do 12 zł w „Orbisie” we Wrzeszczu.

### Kaszubskie serca w kratkę

Tulipany, róże, wisienki, pszczołki, owoce granatu i serca, kaszubskie serca w kratkę — z każdym ściegiem wyłaniają się na szarym płótnie coraz to nowe motywy, coraz więcej barw kładzie się na szarej płaszczyźnie.

Łoszące igły szybko migają w palcach, ciągnąc za sobą nie czerwone i czarne, zielone i żółte, niebieskie — ciemne, jasne i zupełnie jasniutkie. Każda hafciarka haftuje wzór, który sama skomponowała, łącząc w harmonijną całość poszczególne, tradycyjne motywy haftu kaszubskiego.

Ale szczególnie godne podkreślenia jest to, że rzecz dzieje się nie w świetlicy we Wdzydze, lecz w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła we Wrzeszczu.

Już drugi tydzień dobiega koń-



Uczestnicy kursu przy pracy (Foto — Ferster)

ca od chwili, gdy w zakładzie tym rozpoczął się kurs hafciarski, zorganizowany przez Centralę Przemysłu Ludowego i Artystycznego. Na kurs przyjechały hafciarki z Żukowa i Wdzydz, są również hafciarki z Chojnic i jedna ze spółdzielni „Rękodzielo”; niestety, nie ma nikogo z drugiego obok Żukowa tradycyjnego ośrodka hafciarskiego — Żarnowca. Ale za to wśród dwudziestu kilku kobiet jest jeden przedstawiciel „płci brzydkiej” — hafciarz z Olpucha, należący do zespołu wdzydzkiego, który podtrzymuje tradycję takich hafciarzy kaszubskich, jak np. Lewandowski i do dziś haftujący piękne wielobarwne serwety Brzeziński z Wielu.

Organizatorzy kursu starannie przygotowali program, który po za 109 godzinami zajęć praktycznych, tj. techniki i kompozycji haftu, prowadzonych przez Helenę Kintopf (z Poznania) w sposób zjednujący jej szczerą sympatię hafciarek, obejmuje: materiał-

praktycznych ob. Kintopfowej po magają Zofia Ptach z Żukowa i Władysława Szlach z Wdzydz.

Wykładowcami są m. in. dyrektor Muzeum Kultury Ludowej w Warszawie Zofia z Mangiewicz, ob. Stankiewiczowa z Ministerstwa Kultury i Sztuki, ob. Rydzkowski, kustosz muzeum w Chojnicach, ob. Czasińska z CPLIA z Warszawy.

Szkoda tylko, że organizatorzy zapomnieli o zaopatrzeniu kursu w rzecz bodaj najważniejszą, w nici, których trzeba było szukać już po rozpoczęciu się kursu.

Do programu kursu włączono też wykład o historii haftu, który odbył się w Muzeum Kaszubskiego w Kartuzach, oraz skarbów przykaszubnych w Żarnowcu i Żukowie. Kurs skończył się 19 bm. Na zakończenie hafciarki przygotowały pod kierownictwem Mieczysława Szpaderyńskiego, kierownika kursu, tańce, śpiewy i deklamacje kaszubskie, zaś na zajęciach praktycznych haftowały piękne chustki i serwetki, które znajdą się na wystawie, przygotowanej przez CPLIA.

Należy mieć nadzieję, że po skończeniu kursu hafciarki powrócą do swych wsi już nie po to, aby haftować emblematy, nie mające ze sztuką kaszubską nic wspólnego (ostatnie zlecenie gdyńskiej ekspozytury CPLIA), ale po to, aby tworzyć jeszcze piękniejsze dzieła sztuki ludowej, wielobarwne hafty. (it)

### ©gdzie i kiedy

TEATRY  
Teatr Wielki — Gdańsk — teatr nieczynny  
Państw. Teatr Lalek — Gdańsk — nieczynny  
Teatr Dramatyczny — Gdynia — teatr nieczynny  
Teatr Kameralny — Sopot — „Zwady miłosne” — godz. 19.

### KINA

w Gdańsku  
GDANSK — „Leningrad” — „Tajne akta i-my „Solwey” — godz. 16, 18, 20  
WRZESZCZ — „Bajka” — „Bohaterowie i bohaterki” — godz. 16, 18, 20  
„ZMP-owice” — „Taksówka nr 3888” — godz. 16, 18, 20  
NOWY PORT  
„I-szy Maja” — „Pomysłowy sprzedawca” — godz. 17, 19  
OLWA — „Defin” — „Noc majowa” — godz. 16, 18, 20  
SOPOT — „Baityk” — „Areny śmiałych” — godz. 15.30, 17.30, 19.30  
„Polonia” — „Młode serca” — godz. 16, 18, 20  
GDYNIA — „Atlantic” — „Ostatnia bitwa” — godz. 15.30, 17.30, 19.30  
„Go plan” — „Niezwyciężeni” — godz. 16, 18, 20  
„Warszawa” — „Lubow Jarow” I s. — godz. 16, 18, 20  
GRABÓWEK — „Fala” — „Węgierskie melodie” — godz. 18, 20  
CHYLONIA  
„Promień” — „Młodość barykada” — godz. 17, 19  
„Neptun” — „D-S 70 nie działa” — godz. 17, 19  
WEJHEROWO — „Świt” — „Szkarałatny kwiatusek” — „Lębork” — „Przełom” I s. — „Puck” — „Mewa” — „Kasztanka” — „JASTARNIA” — „Hel” — „Pieśń Tajni” — „LEBA” — „Rybak” — „A po sobocie jest niedziela”

### DYZURNE APTEKI

GDANSK — ul. Rokossowskiego 35 — tel. 351-22  
ORUNIA — ul. Jedu Robotniczej 111 — tel. 347-27  
NOWY PORT — ul. Orlowska 62/64 — tel. 411-75  
WRZESZCZ — Pl. Wybleckiego 18 — tel. 429-24  
SOPOT — ul. Stalina 715 — tel. 522-76  
ORLOWO — ul. Bob. Stalinskiego 66 — tel. 91-24  
GDYNIA — ul. 22 Lipca 44 — tel. 41-67  
GRABÓWEK — ul. Czerwonych Kosynierów — 137 — tel. 22-88.

### POGOTOWIE

GDANSK WRZESZCZ — Ratunkowe i pogotowie — tel. 41 000 i 09  
Grunwaldzka 2 czynne całą dobę. Dzień cielec — tel. 09 od 19 do 7-mej rano.  
GDYNIA — rat. Skwer Kościuszki 14. telefon 10-00.  
SOPOT — rat. Stalina 778. tel. 524-00 — czynne całą

### Czy jesteś TPP-R? członkiem

Arka Fiedler



Plantain nie żartował i wyprawę przygotował z całą starannością. Z wysypki Sainte Marie jego naczelny wódz, męys Tom, zwerbował kilkuset Malgaszów, oddanych od pokoleń sprawie piratów. Poza tym przyłączyło się do niego kilku królików madagaskarskich, a między nimi król „Kelly” z Mannago, przyprowadzający tysiąc wojowników. Z poważną siłą wyruszył Plantain na głąb wyspy i w isłowie w połowie drogi do Masselego król Dick ze swymi wojownikami i angielskimi doradcami stawiał mu czoło.

Zanim doszło do bitwy, król Kelly czmychnął ze swym oddziałem od Plantaina i przystał do wroga. Plantain, nie zrażony tą zdradą ustawił swe wojsko w sztyk bojowy, mając na swych flankach hufty obydwóch wasali, Szkota i Duńczyka, natomiast rotom malgaskim przydzielając swych oficerów, byłych piratów. Nad szeregiem powiewały demonstracyjnie państwowe bandery angielska, szkocka i duńska, niezwykle opiekunki pirackiej wypraw.

### »Niezwyciężeni«



Na ekrany trójmiasta wchodzi nowy film produkcji NRD pt. „Niezwyciężeni”. Akcja filmu toczy się w stolicy Niemiec w latach 1878 — 1890. Tematem tego ciekawego filmu jest bohaterka walka niemieckiej klasy robotniczej przeciwko tyranii pruskiego króla Bismarcka. Żywe akcje oraz dobra gra aktorska składają się na interesującą całość filmu, który warto zobaczyć.

### ARKADY FIEDLER

## GORĄCA WIEŚ AMBINANTELO

Zawiedziony i wściekły, król Dicka i wszystkich jego angielskich zauszników kazał, jak zapowiedział, zatortuować na ogniu, lecz w tym czasie zakochał się po uszy w dorodnej brance pomimo jej dziecka. Wśród rozkoszy miodowego miesiąca chwiał nie zapomniał o zemście na malgaskim zdrajcy Kellym. Spadł na jego państwo i spustoszył jej doszczętnie, lecz znowu wynknął mu się sam Kelly, który uciekł na południowy kraniec wyspy, do swego brata, władcy w Fort Damuphin.

(Ciąg dalszy nastąpi)

### Echa naszej krytyki

#### A jednak »kota w worku«

Kupila autorka migawki zatyłowała „Z pamiętników klientki” (Dz. Bałt. nr 278). Wprawdzie kierownictwo PDT we Wrzeszczu twierdzi w swoim wyjaśnieniu, że sprzedawczyni każdorazowo pokazuje dokładnie pończochy klientce, prezentując je na swoim ręku — okazuje się jednak, że właśnie nie każdorazowo. Robi tak tylko z pierwszą parą pończoch, w wypadku zaś, gdy nie podobają się one klientce, na-

#### Kiedy będzie?

— Nie wiadomo.

Takie i podobne odpowiedzi słyszy się w wielu sklepach handlu uspołecznionego trójmiasta. I nie dotyczy to wyłącznie jedwabiu czarnego, ale różowego, niebieskiego i innych.

I kogo tu winić: kierowników sklepów, producentów czy dystrybucję.

### Mieszkańcy Oruni budują Dom Kultury

Prace przy budowie Domu Kultury na Oruni w Gdańsku zbliżają się ku końcowi. Obecnie przeprowadza się roboty, związane z dopasowywaniem drzwi i okien, tynkuje się ściany i układa parkiety.

Przy budowie Domu Kultury pomagają mieszkańcy Oruni, tacy, jak Bronisław Banach, Józef Wencel, Burek, Kościukiewicz i inni, którzy przybyli do pracy z własnymi zaprzęgami konnymi (pracowali np. przy uprzątnięciu posesji). Murarzem pomagali także uczniowie technikum budownictwa wiejskiego na Oruni.

Ambicją wszystkich mieszkańców Oruni oraz komitetu tej budowy jest, by Dom Kultury został całkowicie wykonany i oddany do użytku w dniu 31 bm.

Alfred Drażek  
korespondent

### Akademicki koncert rozrywkowy

Komitet Uczelniany Zrzeszenia Studentów Polskich przy Akademii Medycznej w Gdańsku organizuje w sobotę 12 bm. o godz. 16 i w niedzielę 13 bm. o godz. 15 w sali teatru „Wybrzeże” we Wrzeszczu akademicki koncert rozrywkowy pt. „Na studenckiej estradzie”.

W bogatym programie piosenek, muzyki i tańca weźmie udział 150-osobowy chór Akademii Medycznej w Gdańsku pod dyrekcją prof. Tadeusza Tyłowskiego, zespół taneczny Akademii Medycznej, mała orkiestra estradowa Sławka - Czyskiego oraz solista Opery Gdańskiej: Danuta Zimna, Hanka Zawadzka, Jan Kusiewicz i Rajmund Sobiesiak. Akompaniują Karol Baryta. Konferansjer prowadzi aktorzy teatru „Wybrzeże” Zbigniew Gyułski i Bogumił Kobiela.

Bilety po 3, 6, 9, 12 zł nabywać można w przedsprzedaży w oddziale „Orbiu” we Wrzeszczu i w komisjach uczelnianych ZSP oraz w kasie teatru na dwie godziny przed przedstawieniem.

### Niedobrze obywateli kierownicy

„Sklepy „Spółnoty Pracy” odbierają więc skarpetki w takich kolorach, w jakich znajdują się one w Centrali Odszkodowej”. brzmi jedno z wyjaśnień jakie otrzymaliśmy w pierwszych dniach bm., w odpowiedzi na felieton pt. „Zły gust czy smutna konieczność?”

Wyjaśnienie podpisane jest przez kierownika Sekcji Organizacji Zatrudnienia i Prac ob. J. R. oraz kierownika Oddziału ob. K. T. Ale jakiej instytucji?

O tym dowiedzieć się można z odrotu wyjaśnienia, jest ono bowiem napisane na „raporcie wartościowym” na którym widnieje godło „Spółnoty Pracy”. Niedobrze, obywateli kierownicy zakomspirowanej „Spółnoty”! „Nasz znak: K. O/299/53” nie zastąpi przecież pełnej nazwy instytucji odpowiedzialnej.

Niedobrze również dlatego, że odbieracie dla swych sklepów taki towar i jego rodzaje, jaki wam daje Centrala Odszkodowa.

To właśnie jest typowy przykład pracy po najniższej linii oporu. Tysięczne rusze waszych klientów domagają się, abyśmy od hurtownika, dystrybutora, a nawet wytwórcy, żądali tych artykułów, których oni (klienci) żądają od was. Taka jest bowiem rola handlu uspołecznionego i tylko spełniwszy ten warunek przyczynicie się do coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb ludzi pracy.



S' MIAŁO i szczerze

Kominiarz nie zawsze przynosi szczęście

Jak wygląda na ogół przebieg czyszczenia kominów? Przeważnie tak: Kominiarz woła za oknem: „Kominy wymiatam!... Gospodynie proszą: „Tylko niech się pan po...



stara, żeby sadzy nie było. Kominiarz odpowiada: „Zrobi się!... Gospodynie uszczelniają piece i wszelkie otwory i powracają uspokojone do przerwanej pracy.

A potem? Potem słychać z różnych mieszkań kolejne lamenty na wyjące się sadze i po tych okrzykach można zorientować się, gdzie w danej chwili pracuje kominiarz. Ponieważ w tej sprawie nie mogliśmy — jak dotąd — dojść do porozumienia z pracującymi na naszym terenie kominiarzami, prosimy Spółdzielnię Kominiarzy o zarządzenie, aby co miesiąc przed czyszczeniem kominów wybierano sadze, które w naszym domu nie były ruszone co najmniej od pół roku, oraz o powierzenie prac kominiarskich ludziom, którzy nie będą sobie kpić z nas, ani z naszych uwag.

Proponujemy też, aby tytułem kłopotowania za wyrządzone nam szkody Spółdzielnia Kominiarzy...



PIĄTEK — 11. 12. 1953 r. 6.15 — Kom. PIHM. 6.16 — „Z każdym dniem”. 6.20 — Spółdzielnia produkcji przed mikrofonem. 6.30 — DZIENNIK. 6.45 — Muzyka. 7.48 — Stan pogody. 7.50 — Program. 7.55 — Wiad. 8.00 — Muzyka roz. 8.15 — Kom. PIHM. 8.16 — Komunikaty. 12.04 — DZIENNIK i przegląd prasy. 12.15 — „Na swojską nutę”. 12.45 — Aud. dla wsi. 13.00 — Muzyka pop. 13.15 — Kom. PIHM. 13.16 — Muzyka. 13.25 — Koncert solistów. 13.55 — Komunikaty. 14.05 — Muzyka. 14.10 — Śluch. dla kl. I-II. 14.30 — Aud. dla młodzieży. 14.50 — Komunikaty. 15.00 — Rimski — Korsakow: uvertura do opery „Noc majowa”. 15.09 — Kom. o stanie wód. 15.10 — Reportaż lit. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Wszechnica Radiowa. 16.21 — Muzyka symf. — utwory Beethovena. 17.00 — Wiad. 17.05 — Radiowy Klub Raciomistrzów. 17.20 — Aud. dla kobiet. 18.00 — Rok doświadczeń w PDT-cie”. 17.25 — Piosenki Wybrzeża. 17.40 — Aud. literacka. 18.00 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ. 18.10 — Muzyka tan. 18.40 — Rada muzyki kameralna. 19.00 — Brazylijska muzyka ludowa. 19.30 — Por. sportowa. 20.00 — Aud. literacka. 20.20 — Koncert. 20.58 — Kom. PIHM. 20.59 — Stan pogody. 21.28 — Wiad. sportowe. 21.36 — Serwis CZRM dla rybaków. 21.50 — „Z życia ZSRR”. 22.20 — Koncert solistów. 22.55 — Aud. z okazji 150-lecia urodzin Hektora Berlioz. 23.50 — OST. WIAD.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Głównego księgowego, inżyniera lub technika budowlanego na stanowisko kierownika wykonawstwa prac inwestycyjnych, inżyniera technologa dla spraw inwestycyjnych, inżyniera elektryka dla potrzeb ruchu w dziale głównego energetyka, inż. mechanika, konstruktora, inżyniera lub technika kosztorysowca, 2-oh kreślarzy do działu głównego mechanika, mgr farmacji i inż. chemika zatrudnionych natychmiast. Reflektuje się na pracowników o wysokich kwalifikacjach. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego. Zgłoszenia kierować pod adresem: Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne w Starogardzie Gdańskim, ul. Kościuszki 24/26. 2238-K

Magazynier, palacz i strażak względnie dozorca potrzebni natychmiast. Zgłoszenia Gdańskie Zakłady Chemiczne w Oliwie, Grunwaldzka 497. 2267-K

Technika normowania z praktyką w zakresie robót budowlanych oraz sprawozdawczości zatrudni natychmiast Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Kartuzach. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Pokój mieszkalny zapewniony. 2269-K

Technika normowania, kalkulatora, inspektora kontroli, brakarza przyjmie Zarząd Bazy Sprzętowo - Remontowej Z. B. I. M. Gdańsk Ostrów. Warunki płacy zgodnie z U. Zb. P. w budownictwie. Wymagane odpowiednie kwalifikacje fachowe. Zgłoszenia osobiste przyjmuje kier. s. kadr. 2270-K

n'arzy wpłaciła 500 złotych na budowę Domu Kultury na Oruni. Mieszkańcy ul. Ramuła na Oruni w Gdańsku z bloków nr 7, 8 i 9

To było naprawdę ładne

Rejon gdyński Zakładu Sieci Elektrycznych zaszły sobie na uznanie swoim obywatelskim podejściem do spraw państwowego liceum ogólnokształcącego dla pracujących w Gdyni. Zdczrało się czasem, że w go-

dlinach nauki było wyłączone światło, co oczywiście bardzo utrudniało pracę zespołowi nauczycielskiemu i uczniom. Rada w radę, postanowiliśmy przedłożyć nasze kłopoty ZSE. Efekt był szerszy niż się spodziewaliśmy: ba - sprawną i w krótkim czasie przeprowadzona przeróbka techniczna sieci elektrycznej w gmachu szkolnym, dokonana przez ZSE we własnym zakresie, zapewniła obecnie oświetlenie szkoły na wet przy wyłączeniu całej naszej dzielnicy. W ten sposób mamy

już zagwarantowany normalny tok - jeć szkolnych.

Z prawdziwą satysfakcją patrzmy na realny przykład socjalistycznej opieki kierownictwa i szeregowych pracowników ZSE nad szkołą, która służy ludziom pracy.

Samorząd i dyrekcja liceum

Winnym LISTACH

W „Staromiejskiej” w Gdańsku nie będzie więcej „Galaretki z niespodziankami” - zapewnia nas dyrekcja GZG w odpowiedzi na naszą notatkę pod takim właśnie tytułem. - Kierownikowi zakładu polecono zwracanie większej uwagi na jakość podawanych potraw.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Aby plan kultury fizycznej na rok 1954 był dziełem wszystkich sportowców Wybrzeża

Opustoszały już boiska i bieżnie Wybrzeża. Zaroily się zawodnikami hale i sale treningowe. Wykorzystując nadchodzący sezon zimowy walczyć będą zawodnicy o dalsze usprawnienie swej formy.

Lecz nie tylko na treningach i zawodach wrę życie sportowe. Zbliża się rok 1954 i już teraz na zebraniach sprawodawczych sportowcy Wybrzeża podsumowują bilans swej całorocznej pracy, wypracowując zarazem wytyczne planu działalności sportowej na rok przyszły.

Wiele, bardzo wiele zmieniło się w naszych zrzeczeniach przez lata władzy ludowej, a szczególnie w ciągu ostatnich 4 lat realizacji Planu 6-letniego. Dziś „polityka” klubów i zrzeszeń nie jest już monopolem garstki macherów, jak to widzimy w krajach kapitalistycznych, lecz dziełem najszerszych rzesz sportowców.

Zrozumieli to właściwie koła zrzeczenia sportowego Spółni i Zrywu, w których w olbrzymiej większości wypadków kampania sprawozdawcza jest prowadzona należycie a plan na rok 1954 staje się kolektywnym dziełem wszystkich zawodników.

Dobrze też zostało przeprowadzone zebranie, poświęcone podsumowaniu wyników dotychczasowej działalności i wytyczeniu zadań planowych na rok 1954, w kole Kolejarza przy dyrekcji PKS w Gdańsku. Na tym zebraniu sami członkowie koła w trakcie omawiania zadań planu podjęli 15 zobowiązań, w tym zdobycia odznak SPO, oraz podniesienia klas sportowych w strzelectwie i lekkooletyce. Cały zaś kolektyw koła zobowiązał się w roku przyszłym zbudować boisko do siatkówki i koszykówki na Oruni.

Nie wszystkie jednak zrzeczenia zrozumieli wagę opracowania planu na rok 1954 wspólnym wysiłkiem wszystkich sportowców. W wielu z nich akcja sprawozdawcza przebiega w sposób nienależyty.

W takim na przykład Technikum Przemysłu Gospodniego w Sopocie zebranie członków koła Zryw było parokrotnie odkładane, a gdy w końcu je przeprowadzono, to plan na rok 1954 został ułożony w sposób typowo biurokratyczny.

Na szczęście takie koła należą do nielicznych wyjątków w naszym województwie i najwyższy czas, by wzięło przykład z koł

branie koła Kolejarza jest odwoływane, a aktywny tego licznego i silnego koła ZMP wykazuje dziwną obojętność.

Już tylko tygodnie dzielą nas od końca roku. Najwyższy czas, by wszystkie koła sportowe przeprowadziły zebrania, poświęcone ustaleniu zadań planu na rok 1954, aby wytyczne planu były wypracowywane w oparciu o konkretne zobowiązania wszystkich sportowców, aby plan był dziełem kolektywu.

Zadania planu na rok 1954, to nie tylko sprawa zrzeseń sportowych, to nie tylko sprawa wszystkich zawodników, lecz również sprawa wszystkich naszych organizacji masowych, a przede wszystkim organizacji ZMP-owskiej, która powinna zabiegać o wcielenie w życie uchwały ZG ZMP.

J. W.

Już trzy powiaty wykonały plan werbunku uczestników konkursu dla czytelników wiejskich

Trzy powiaty województwa gdańskiego wykonały przed terminem plan werbunku uczestników konkursu dla czytelników wiejskich. Pierwszy w wykonaniu planu w dniu 4 bm. w 130 proc. zameldował powiat sztumski, drugi - powiat tczewski, który zakończył werbunek do IV etapu konkursu czytelniczego w dniu 5 bm.

Praca bibliotekarzy sztumskich i skupionej wokół nich aktywności w sprawie wypracowania planu na rok 1954, wykazują dziwną obojętność do sprawy należącego do zakresu ich obowiązków. Wyjątkiem w tym względzie jest powiat tczewski, który zajął się w sposób szczególny wypracowaniem planu na rok 1954, w tym celu w powiecie tym utworzono specjalne komisje powiatowe, które w sposób szczególny wypracowały plan na rok 1954, w tym celu w powiecie tym utworzono specjalne komisje powiatowe, które w sposób szczególny wypracowały plan na rok 1954, w tym celu w powiecie tym utworzono specjalne komisje powiatowe...

Jako trzeci plan werbunku u-

Pod światło

Felieton przy świeczce

20 LISTOPADA.

Racjonalna gospodarka energią elektryczną w godzinach szczytowego jej zapotrzebowania spotyka się z pełnym zrozumieniem społeczeństwa. Toteż kiedy dziś w ramach planowych wyłączeń zgasło światło w naszej dzielnicy, bez protestu zapaliłam jedną ze świeczek, których spory zapas posiadam w domu. Mój małżonek z równym zrozumieniem i z niedawno otrzymaną na imieniny książką przysunął się bliżej świeczki. Niestety, nie udało mu się dokończyć rozdziału. Świeczka upadła, stęczyła załżała mu książkę i nakapała do filiżanki z herbatą, a ponadto pozostały ślady na świeżej politurze niedawno kupionego stołu.

30 LISTOPADA.

Dziś znowu nie było w naszej dzielnicy światła. Zapaliłam świeczkę. Mój mąż w drodze do łazienki załżał sobie stęczyła świeczkę, na której można by było wyładować swoje niezadowolenie, oświadczył mi, że wprowadzi się, o ile nie wyrzucę z domu wszystkich świec i nie zaopatrzę się w lampę naftową i to jak najprędzej.

1 GRUDNIA.

Miałam dzisiaj robić wielkie pranie, ale ze względu na wczesną awanturę odłożyłam je i wybrałam się na poszukiwanie lampy naftowej. W sklepie PDT przy Placu Kaszubskim w Gdyni lamp naftowych nie mają. W sklepie ościennym MHD przy ul. Świętojańskiej 66 był właśnie rezerwan. W sklepie z artykuła-

mi gospodarstwa domowego przy ul. Świętojańskiej 122 oświadczone mi, że ostatnie lampy naftowe, sprzedane jesienią. Sądziła poradzila mi spróbować świeca na przedmieściach. Pojechałam do Orłowa. W sklepie przy ul. Wielkopolskiej były talerze, garnki emaliowane, wózki dla dzieci i wieszaki, ale lamp nie było.

2 GRUDNIA.

Dziś szukałam lampy naftowej w sklepach komisowych. Było tam dużo klientów. Żądali nylonów, kravatów i butów na kauczukowej podszewie. Ja prosiłam tylko o skromną lampę naftową. Co dziwniejsze - każdy z tych klientów dostał do wyboru nylon w setkach odcieni, kravat w tysiącach wzorów i buty najprzeróżniejszych fasonów. Tylko ja nie dostałam lampy. Wprawdzie w jednym z komisów jakaś starsza pani po długich poszukiwaniach znalazła staroswiecką, półtorametrową lampę, której postument tworzyły dwa amorki, podtrzymujące zielony abażur w czerwono fioletowej barwie, ale okazało się, że była to lampka na oliwę, a nie naftowa, wobec czego zrezygnowałam z kupna.

3 GRUDNIA.

Od kilku dni straciłam sen i apetyt. Co wieczór z drżeniem serca przekraczam kontakt od światła i z ulgą przekonuję się, że dziś nasza dzielnica ma jeszcze światła.

W południe przyszła moja serdeczna przyjaciółka Zosia i poradziła mi wyjechać po lampę do jakiegoś zapadłego wsi, gdzie nie ma jeszcze światła elektrycznego i ludność używa lamp naftowych. W tamtejszym GS-ie na pewno znajdzie się niedjedna lampka. Szukałyśmy długo takiej miejscowości na mapie i z trudem wreszcie znalazłyśmy. Przypomniałam sobie, że mieszka tam córka naszego dozorczy i że trzeba tam jechać załodwie kilka godzin koleją. Zaraz jutro się tam wybierę.

4 GRUDNIA.

Z wyjazdu na wieś po lampę naftową trzeba było, niestety, zrezygnować. Dziś przyjechała stamtąd córka dozorczy, żeby kupić sobie w Gdyni kilka lamp naftowych na zapas. Wieczorem zgasło światło. Zapaliłam między świeczkę i na jego pomurze spojrzeć poradziłam mi, aby sam poszukał lampy naftowej w Gdyni. I to nawet ze świeczką w ręku! Jak Diogenes... (bd)

Książeczka PKO przyjacielem człowieka pracy

LEKARZ dentysta szuka pokoju w Wrzeszczu lub Sopocie. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „8189”. 8189-G

SAMOTNY poszukuje pokoju w Sopocie. Zgłoszenia: Sopot, Bitwy pod Płowcami 42 m. 2. 8188-G

POSZUKUJE 1/2 lokalu na sprzedaż obuwia w trójmieście. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Sopot, Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „8201”. 8201-G

POSIADAM wolny sklep przy hal targowej w Gdańsku. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „Sklep”. 8214-G

DWA piękne pokoje, łazienka, wygodny ogródek, telefon, niekierująca kuchnia w centrum Bydgoszczy zamienię na mieszkanie dwu lub trzykrotnie w trójmieście. Zgłoszenia Wrzeszcz, Uphagena 3, Kazimarek, telefon 426-89. 8217-G

NOWOCZESNE dwupokojowe mieszkanie w Gdańsku zamienię na większe. - Wrzeszcz, Uphagena 3, telefon 426-89. 8216-G

POTRZEBNA pomoc do szycia bielizny, miada energiczna. Gdańsk, Skarpową 57A. 8190-G

CZELADNIK szewski natychmiast potrzebny. Jerzy Simon, Gdynia - Chylnia, ul. Chylniska 60. 3588-P

ZGUBIŁO przepustkę stacji Gdańskiej. Stocznia Remontowa. Na nazwisko Władr Józef, Nowy Port, Na Zaspę 20c/1. 8192-G

MARCINKIEWICZ Mirosława, Wrzeszcz, Marksa 122 - zgubiła bilet tramwajowy miesięczny. 8193-G

DOMBRAK Kazimierz - Gdańsk, Koszynieców Gdynskich 3/5 zgubił kartę meldunkową Nr OXII/48481. 8215-G

TRZYMIESIĘCZNA korespondencyjna nowoczesna nauka księgowości. Łódź 1. skrytka 163. 2154-K

ROZNE

ZWIR - POSPOLKE - PIASEK BUDOWLANY - KAMIEN POLNY GRANULOWANY - KAMIEN LAMANY - TŁUCZEN KA-MIENNY

do dostarczają wagonowo SPÓŁDZIELNIE ZAKŁADY CERAMICZNO - MINE-RALNE GDYNIA

ul. Abrahama 91, tel. 25-39 i 11-82 2262-K

Dyrekcja M.H.D. Art. Spoż. w Gdańsku zawiadamia, że z dniem 11. 12. 1953 r. rozpocznie sprzedaż choinek

- w następujących punktach: 1. Gdańsk, Plac 1-go Maja 2. Gdańsk, plac przed „Orbisem” 3. Gdańsk - Siedlce, ul. Świerczewskiego 4. Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 12 5. Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Barlickiego 8 6. Gdańsk - Wrzeszcz, koło dworca 7. Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 58 8. Gdańsk - Oliwa, ul. Armii Polskiej 2 9. Gdańsk - Nowy Port, Pl. Wolności 2260-K

MIEJSKI HANDEL MIESEM w Gdańsku

- zawiadamia P. T. klientów z dniem 8. 12. 53 uruchomiono NOWE SKLEPY DETALICZNE 1. sklep mięsny Nr 81 w Gdańsku - Wrzeszcz, przy ul. Klonowicza Blok D/1 2. sklep rybny Nr 98 w Gdańsku - Wrzeszcz, przy ul. Klonowicza Blok D/1. 2273-K